

Universe, Mr Lennon

Żyłeś przez tyle dni
Autograf mu dałeś
By odjechać i zn&#oacute;w się spotkać z nim
Dosięgło cię aż pięć kul
By zadać śmiertelny b&#oacute;l
By zdławić głos, co jeszcze śpiewać m&#a
M&#oacute;gł brzmieć, m&#oacute;gł ludziom rado&#a
Kto wie, kto wie
Co jeszcze m&#oacute;głbyś grać
Miliony zranionych serc
Żałobą pokryły się
Pytając, kto odważył się
Twa Yoko nie będzie już
Wsłuchiwać się w sens twych sł&#oacute;w
Od teraz nie zaśpiewasz jej już nic
Lecz miå Johna dalej trwa
Tw&#oacute;j głos, Tw&#oacute;j styl
Pozostał w wielu z nas
 Johnny
 Woła Cię świat, wołam Cię ja
 Johnny
 Czy taki miałbyć koniec Twych dni
Idolu wrażliwych serc
Tw&#oacute;j fan Ci oddaje cześć
Czekając, kiedy spotka Cię
Nie płaczę, bo szkoda łez
Że świat tak okrutny jest
Zabija, bezlitośnie szerzy śmierć
Skąd więc ma pok&#oacute;j na nim być
Kto wie, kto wie
Czy warto dalej żyć
 Johnny
 Johnny, czy mam zostać tu sam, nie
 Johnny
 Czy "Give peace a chance" ma jeszcze sens